

Sygn. akt I A Ca 231/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Hanna Rosiak - Dąbrowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2010 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S.**

przeciwko **W. S. (1), P. K. (1) Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w S. i Prezesowi Sądu Okręgowego w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powódki**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 8 stycznia 2010 r. sygn. akt I C 282/09

I. **prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oznaczenie pozwanego nr (...)wpisując w miejsce „Sąd Rejonowy w O.” - „Prezes Sądu Rejonowego w S.”;**

II. **oddala apelację;**

III. **odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powódka - K. S. żądała od pozwanych kwoty 280.000 zł za szkodę, jaką poniosła wskutek sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości C., gmina Ś. dla której Sąd Rejonowy Wydział V Ksiąg Wieczystych w S. prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), w trakcie postępowania egzekucyjnego skierowanego przeciwko niej i jej mężowi R. S..

W uzasadnieniu wskazała, że wartość powyższej nieruchomości została oszacowana na kwotę niższą niż rzeczywista przez rzeczoznawcę majątkowego W. S. (1), którego operat szacunkowy P. K. (1) jako prowadzący egzekucję komornik bez należytego sprawdzenia przyjął do protokołu opisu i oszacowania, za co został skazany w postępowaniu karnym przed Sądem Rejonowym w Nidzicy w sprawie II K 47/08. Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w S. sprawując nadzór nad prowadzoną egzekucją nie wstrzymał jej i nie udzielił pomocy dłużnikom, nie rozpoznając nadto złożonych przez R. S. przed licytacją wniosków o zawieszenie postępowania i ustanowienie kuratora. Te uchybienia spowodowały, że nieruchomość została sprzedana za zaniżoną cenę, podczas gdy w ocenie powódki można było osiągnąć cenę wyższą o kwotę żadaną przez nią jako odszkodowanie. Skarb Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w O. odpowiada zaś za działania P. K. jako komornika prowadzącego egzekucję.

Pozwany W. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że dłużnicy nie współdziałali z nim w toku wyceny.

Pozwany P. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że egzekucja toczyła się zgodnie z wnioskami wierzycieli o wszystkich czynnościach powódka była prawidłowo powiadamiana, uczestniczyła w czynności opisu i oszacowania, została pouczona o przysługującej jej skardze na czynności komornika, do żadnych czynności komornika nie zgłaszała jednak zastrzeżeń i nie składała skarg.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazano, iż czynności dokonywane podczas egzekucji wykonywane były zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w O. oddalił powództwo w całości odstępując od obciążania powódki kosztami procesu.

Sąd ten ustalił, że na wniosek wierzycieli Spółdzielczej (...) w G., Banku (...) S.A. w W., Banku (...) w S. i D. W., Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S.- P. K. (1) - prowadził postępowanie egzekucyjne z nieruchomości należących do K. S. i R. S., dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgi wieczyste objęte numerami: KW (...), KW (...), KW (...), KW (...).

W ramach prowadzonego postępowania komornik, na podstawie umowy zlecenia, zlecił biegłemu wyznaczonemu z listy prowadzonej przez Prezesa Sądu Okręgowego w O. - inż. W. S. (1) - sporządzenie operatu szacunkowego nieruchomości powódki, w tym nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w miejscowości C. nr 3, dla której prowadzona była księga wieczysta nr KW (...).

Biegły w dniu 24.08.2004 r. udał się wraz z praktykantem A. P. na przedmiotową nieruchomość. Wcześniej W. S. (1) wysłał zawiadomienie o terminie lustracji, które odebrane zostało przez K. S.. Stosowne zawiadomienie zostało również odebrane przez R. S.. Po przybyciu do miejscowości C. W. S. (1) wykonał jedynie kilka zdjęć. Nie sporządził notatek ani szkiców nieruchomości. Dnia 12.11.2004 roku sporządził operat szacunkowy, w którym podał m.in., że powierzchnia użytkowa budynku mieszkalnego znajdującego się na nieruchomości wynosi 120 m², dach tegoż budynku pokryty jest dachówką, powierzchnia użytkowa budynku inwentarskiego wynosi 800 m², dach tego budynku pokryty jest blachą. Ponadto zapisał, iż na nieruchomości poza budynkiem mieszkalnym i budynkiem inwentarskim znajduje się budynek „gospodarczy - garaże, warsztaty”. Nie ujął, iż nieruchomość była ogrodzona. Tak opisaną nieruchomość W. S. (1) wycenił na kwotę 153.000 zł.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 20.02.2007 roku W. S. (1) uznany został za winnego popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k przez to, że w dniu 12.11.2004 roku, jako biegły sądowy, działając na zlecenie komornika Sądu Rejonowego w S. w sprawie egzekucyjnej KM 117/04 poświadczył nieprawdę w sporządzonym operacie szacunkowym nieruchomości rolnej usytuowanej w miejscowości (...) objętej księgą wieczystą KW nr (...), w ten sposób, że zaniżył powierzchnię użytkową budynku mieszkalnego wpisując powierzchnię 120 m⁽²⁾, podczas gdy faktycznie wynosiła ona 207 m⁽²⁾, ponadto ujął, że dach budynku mieszkalnego pokryty jest dachówką podczas gdy w rzeczywistości pokryty jest blachodachówką, nie ujął również faktu, że budynek wyposażony jest w instalację

centralnego ogrzewania; zaniżył powierzchnię użytkową budynku inwentarskiego, wpisując powierzchnię 800 m⁽²⁾, podczas gdy łącznie powierzchnia ta wynosi 1.075,75 m⁽²⁾, a nadto nie ujął płyty gnojnej, a także niezgodnie z prawdą ujął, iż dachy budynku pokryte są blachą, gdy w rzeczywistości pokryte są papą; ujął, że na nieruchomości znajduje się poza wspomnianymi wyżej budynkiem mieszkalnym i budynkiem inwentarskim - budynek gospodarczy wpisując rodzaj budynku: „gospodarczy - garaże, warsztaty” o łącznej powierzchni użytkowej 550 m⁽²⁾, podczas gdy na nieruchomości znajdowały się wówczas poza budynkiem mieszkalnym i inwentarskim przylegające do siebie trzy budynki gospodarcze o łącznej powierzchni użytkowej 400,79 m⁽²⁾, magazyn o powierzchni użytkowej 7,1 m⁽²⁾ oraz szopa drewniana; nie ujął, że nieruchomość jest ogrodzona, czym spowodował znaczne zniżenie wartości nieruchomości na potrzeby licytacji prowadzonej przez komornika, działając tym na szkodę R. i K. S..

W toku tego postępowania zasięgnięto opinii biegłej z zakresu budownictwa i wyceny nieruchomości m.in. na okoliczność wartości nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw nr (...) na dzień 12.11.2004 r. Po przeprowadzeniu oględzin biegła przy zastosowaniu metody porównawczej określiła wartość rynkową nieruchomości na kwotę 340.200 zł.

W dniu 03.12.2004 r. komornik P. K. przybył do miejsca zamieszkania powódki celem dokonania opisu i oszacowania nieruchomości. O terminie opisu i oszacowania zawiadomiono powódkę i jej męża. W protokole uwzględniono dane zawarte w operacie szacunkowym sporządzonym przez W. S. (1) oraz informacje wynikające z odpisu księgi wieczystej Kw nr (...) prowadzonej dla nieruchomości. W czynności uczestniczyła powódka, której doręczono odpis operatu szacunkowego, która jednak odmówiła podpisu. Do protokołu opisu i oszacowania nie zgłaszano zarzutów, nie została również wniesiona skarga na czynności komornika.

W dniu 16.05.2005 r. odbyła się pierwsza licytacja przedmiotowej nieruchomości, na którą stawiała się K. S.. R. S. nie był obecny. Do licytacji, która rozpoczęła się o godz. 12.45, przystąpił jedynie K. G., który nabył nieruchomość za cenę wywołania, tj. 114.750 zł. Tego samego dnia odbyły się także licytacje innych nieruchomości powoda, do których przystąpiło wielu chętnych.

Uzyskane z egzekucji wszystkich nieruchomości kwoty nie wystarczyły na pokrycie egzekwowanych długów powoda.

W postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym nieruchomości objętej pozwem mąż powódki (dłużnik) złożył zażalenie na postanowienie o przybicciu, w którym podniósł m.in., że nie rozpoznano jego wniosków o zawieszenie postępowania i ustanowienie kuratora. Zażalenie to zostało prawomocnie odrzucone.

Biegła z zakresu szacowania nieruchomości powołana w sprawie I C 380/06 Sądu Okręgowego w O. określiła wartość rynkową nieruchomości objętej pozwem, na potrzeby postępowania egzekucyjnego, przy zastosowaniu podejścia porównawczego, metody skorygowanej ceny średniej, w okresie listopad - grudzień 2004 r. na kwotę 276.630 zł.

Nieprawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nidzicy z dnia 19.06.2009 r. w sprawie II K 47/08 pozwany P. K. został uznany za winnego tego, że w dniu 03.12.2004 r., dokonując jako Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. opisu i oszacowania nieruchomości objętej księgą wieczystą Kw Nr (...) Sądu Rejonowego w S., nie dopełnił ciężących na nim obowiązków wynikających z § 131, 132 i 134 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 09.03.1968 r. w sprawie czynności komorników oraz z art. 947 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zaniechał dążenia do zebrania wszelkich danych, które umożliwiłyby dokładne określenie powyższej nieruchomości (...) i zweryfikowanie (...) ustaleń zawartych w operacie szacunkowym nr (...) sporządzonym przez biegłego W. S. (1) - dokładne określenie wartości rynkowej nieruchomości (...), czym godził się na działanie na szkodę R. i K. S. oraz interesu publicznego i skazał za to na podstawie art. 231 § 1 k.k. Wyrok powyższy nie jest prawomocny.

Aktualny właściciel zlicytowanej nieruchomości wystawił ją na sprzedaż, przy czym za cenę łączną 2.000.000 zł oferuje nadto 15 ha ziemi, 2 ciągniki i szereg innych maszyn i urządzeń rolniczych, inwentarz żywy oraz 2 obory. W stosunku do budynków znajdujących się na nieruchomości zostały przedtem przeprowadzone przez niego remonty.

W świetle powyższych ustaleń zdaniem Sądu Okręgowego powództwo nie mogło zostać uwzględnione. Podstaw swojego roszczenia odszkodowawczego powódka upatrywała w działaniach bądź zaniechaniach pozwanych W. S. (1), P. K. (1) oraz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w O., w wyniku których - jak twierdzi - poniosła szkodę, zaś w przypadku Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego w O. obowiązek naprawienia ewentualnej szkody opiera się na przewidzianej w art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 29.08.1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu obowiązującym od 13-11-2004 r. (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., Nr 167, póź. 1191) zasadzie solidarnej współodpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika przy wykonywaniu jego czynności. W tym stanie rzeczy, zgodnie z ogólną regułą przewidzianą w art. 6 k.c., na powódce spoczywał ciężar wykazania podstaw odpowiedzialności pozwanych, tj. udowodnienie ich niezgodnego z prawem i zawinonego działania lub zaniechania, wywołanej tym szkody oraz istnienia między nimi adekwatnego związku przyczynowego, które były niezbędne dla zastosowania przepisów art. 415 i nast. k.c. regulujących zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za czyny niedozwolone, a w przypadku P. K. i Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego w O. -przepisu art. 23 cyt. ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Na gruncie poczynionych ustaleń poza sporem pozostawał fakt, że pozwany W. S. (1) został prawomocnie skazany za przestępstwo poświadczenia nieprawdy w operacie szacunkowym, który został następnie uwzględniony w toku opisu i oszacowania objętej egzekucją nieruchomości. Oznacza to, zgodnie z art. 11 k.p.c., że ustalenia wyroku wydanego w postępowaniu karnym co do popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. były wiążące w niniejszym postępowaniu. W konsekwencji treści prawomocnego wyroku skazującego w sprawie II K 177/06 w niniejszej sprawie za wiążące i przesądzone należało uznać, że skazany za czyn z art. 271 § 1 k.k. pozwany W. S. (1) w sposób zawiniony podał nieprawdziwe dane dotyczące nieruchomości powoda, zaniżając w ten sposób jej wartość. W dalszym ciągu jednak na powódce spoczywał ciężar wykazania, że zawinione działanie pozwanego spowodowało szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z tymże działaniem, co było niezbędne dla przyjęcia odpowiedzialności za czyn niedozwolony pozwanego na podstawie art. 415 k.c. W ocenie Sądu wątpliwości nie budzi fakt, że W. S. (1) dokonując pobieżnej lustracji nieruchomości, którą miał oszacować, nie konfrontując uzyskanych w ten sposób informacji z dostępnymi dokumentami, opierając się na niepełnych danych zaniżył jej realną wartość. Wskazują na to również opinie biegłych z zakresu wyceny nieruchomości sporządzone na potrzeby innych spraw i niepodważane w niniejszym postępowaniu. Z opinii tych wynikało bowiem, że w zakresie powierzchni budynków pozwany mógł łatwo skorygować przyjęte ostatecznie dane, chociażby na podstawie dokumentacji projektowej znajdującej się w starostwie.

W konsekwencji Sąd przyjął, że pozwany W. S. (1) ponosi odpowiedzialność za ewentualną szkodę powstałą wskutek zaniżenia wartości oszacowanej nieruchomości, do czego doszło wskutek zawinionej przezeń niestaranności.

Odmienne, w ocenie Sądu Okręgowego, przedstawia się kwestia odpowiedzialności Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S., który szkodę w postaci niższej ceny za sprzedaną nieruchomość, miał spowodować przez to, że nie wstrzymał egzekucji i nie udzielił pomocy dłużnikom, nie rozpoznając nadto złożonych przez R. S. przed licytacją wniosków o zawieszenie postępowania i ustanowienie kuratora. Powódka nie wskazała, z jakich przyczyn Sąd Rejonowy w S. miałby wstrzymać postępowanie egzekucyjne, zwłaszcza przed licytacją, nie wskazała również, na czym miałyby polegać pomoc, jakiej nie udzielono dłużnikom. Z obowiązujących przepisów prawa nie sposób wywieść obowiązku niesienia przez sąd pomocy dłużnikom, w stosunku, do których toczy się postępowanie egzekucyjne, poza określonym w art. 5 k.p.c. przypadkiem udzielania stronom występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Nie można też pominąć, że udzielanie innej pomocy lub wsparcia którejkolwiek ze stron postępowania egzekucyjnego stanowiłoby naruszenie zasady bezstronności sądu.

Co się tyczy nierozpoznania rzekomo złożonych przez jednego z dłużników wniosków, analiza akt postępowania egzekucyjnego oraz akt sprawującego nadzór Sądu Rejonowego (zwłaszcza akt komorniczych Km 644/02 i akt sądowych I Co 792/04) nie daje żadnych podstaw do uznania, że takie zaniechania rzeczywiście miały miejsce.

W konsekwencji Sąd I instancji przyjął, że brak jest jakichkolwiek wskazywanych przez powódkę podstaw faktycznych, a co za tym idzie i prawnych, do przyjęcia w niniejszej sprawie odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za działalność Sądu Rejonowego w S..

W odniesieniu do pozwanego P. K. wskazana przez powódkę podstawa faktyczna ogniskowała się wokół faktu nieprawomocnego skazania go wyrokiem z dnia 19.06.2009 r. za czyn z art. 231 § 1 k.k. Niedopełnienie obowiązków przywołanych w wyroku spowodować miało zaniżenie wartości nieruchomości, sprzedaż jej za niższą niż możliwa do uzyskania cenę i w konsekwencji szkodę w postaci braku spłacenia długów w rozmiarze większym niż to uczyniono. Odpowiedzialność P. K. opierałaby się zatem na art. 23 ust. 1 cyt. ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (w brzmieniu obowiązującym od 13-11-2004 r. - tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., Nr 167, póź. 1191), zgodnie z którym komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Pozytywne ustalenie, że skutkiem działań lub zaniechań P. K. przy wykonywaniu czynności w toku egzekucji z nieruchomości wskazanej w pozwie było powstanie szkody po stronie powodowej, w myśl art. 23 ust. 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, przesądzałoby o odpowiedzialności Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego w O.solidarnie z pozwanym.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można było uznać, by pozwany P. K. podczas wykonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym dotyczącym nieruchomości objętej pozwem działał lub zaniechał działania w sposób niezgodny z prawem, przy czym Sąd nie podzielił poglądów w tym zakresie zaprezentowanych w uzasadnieniu nieprawomocnego wyroku Sadu Rejonowego w Nidzicy z dnia 19.06.2009 r., którego ustalenia - wobec nieprawomocności tego orzeczenia - nie były wiążące w niniejszym postępowaniu.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu wobec P. K. oparcia się w protokole opisu i oszacowania nieruchomości jedynie na wynikach oszacowania dokonanych przez biegłego W. S. (1), bez dokonania czynności mających na celu sprawdzenie rzeczywistego stanu nieruchomości i bezkrytycznego przyjęcia ustaleń poczynionych przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego. Zgodnie z art. 948 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie dokonywania kwestionowanych przez powoda czynności) i § 128 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9.03.1968 r. w sprawie czynności komorników do oszacowania nieruchomości komornik powołuje jednego lub kilku biegłych z listy biegłych sądowych, a następnie dokonuje opisu i oszacowania, którego podstawą są między innymi niezbędne do sporządzenia opisu czynności, jakich wykonanie komornik może zlecić biegłemu. Postępowanie P. K. w niniejszej sprawie spełniało zatem wymogi określone przepisami prawa. Komornik do dokonania oszacowania wyznaczył biegłego z listy biegłych sądowych, a po uzyskaniu oszacowania wyznaczył termin dokonania opisu, o którym prawidłowo zawiadomił powódkę i jej męża. Czynności dokonał osobiście, będąc na terenie opisywanej nieruchomości i sporządzając odpowiadający treści art. 947 k.p.c. protokół, do którego dołączono, jako integralną część, operat szacunkowy biegłego, tym samym włączając jego treść do treści protokołu opisu i oszacowania w sposób zgodny z utartą praktyką. Z wyjaśnień pozwanego P. K. składanych w toku postępowania w sprawie I C 380/06 SO w O. wynikało również, że dokonywał on weryfikacji operatu, sprawdzając, czy zawiera niezbędne do dokonania opisu dane. Nie można zatem twierdzić, że dokonując opisu i oszacowania oparł się wyłącznie na wynikach oszacowania dokonanego przez W. S. i zaniechał sprawdzenia rzeczywistego stanu nieruchomości, skoro na tym etapie postępowania egzekucyjnego wykonywał czynności osobiście, a protokół opisu i oszacowania został poprzedzony osobistymi oględzinami egzekwowanej nieruchomości. Ponadto, żadna ze stron postępowania zastrzeżeń do operatu nie składała (podobnie jak do czynności opisu i oszacowania); nie czynili tego przede wszystkim dłużnicy, którzy powinni być najbardziej zainteresowani w prawidłowej wycenie nieruchomości, z której miały zostać zaspokojone ich długi.

Powyższe zdaniem Sądu nie pozwoliło na uznanie, że P. K. odpowiada za zaniżenie wartości nieruchomości i na przypisanie mu odpowiedzialności za ewentualną szkodę wyrządzoną zaniżeniem wartości wycenianej nieruchomości, co zwalnia również z odpowiedzialności solidarnej pozwanego Skarbu Państwa i skutkuje oddaleniem powództwa wobec tych pozwanych.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał również, że powódka, na której z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała istnienia szkody i jej rozmiaru.

O zaistnieniu szkody nie przesądzał bowiem fakt, że gdyby nieruchomość została wyceniona prawidłowo, suma oszacowania - jak wynikało z różnych opinii - winna wynieść kwoty od 276.630 zł do ponad 400.000 zł, a według powódki być wyższą o 280.000 zł. Szkada, jaką miałyby ponieść, wyraża się w tym, że zaniżenie sumy oszacowania spowodowało uzyskanie z egzekucji tej nieruchomości kwoty mniejszej niż było to możliwe, a wskutek tego nie pokryła ona jej długów. Przyjęcie takiej tezy za uprawnioną wymagało jednak wykazania, że wyceniona prawidłowo na wyższą kwotę nieruchomość zostałaby z wysokim prawdopodobieństwem sprzedana w toku egzekucji za cenę wyższą niż została rzeczywiście uzyskana. Na tę okoliczność nie przedstawiono jednak żadnego dowodu, zaś ustalony stan faktyczny nie dał podstaw do wyciągania wniosków zgodnych z twierdzeniami powódki. Przedmiotowa nieruchomość miała charakter nietypowy, zaś na rynku nieruchomości w okresie, w którym toczyła się egzekucja, odnotowywano stosunkowo niewiele transakcji dotyczących nieruchomości tego rodzaju. Można, zatem przyjąć, że zainteresowanie jej nabyciem w ramach egzekucji nie byłoby wielkie, zwłaszcza, gdy uwzględnić trudności, jakie mogłyby się pojawić chociażby przy próbie późniejszego usunięcia dotychczasowych mieszkańców i objęciu nieruchomości w posiadanie. Na poprawność takiego rozumowania wskazuje pośrednio przebieg licytacji, na którą zgłosiła się tylko jedna osoba, podczas gdy do odbywających się tego samego dnia licytacji innych nieruchomości powoda (niezabudowanych gruntów rolnych, położonych w pobliżu nieruchomości objętej pozwem) przystępowało od 4 do 5 chętnych. Nawet gdyby suma oszacowania została ustalona prawidłowo w wyższej kwocie, wskazać trzeba, że w pierwszym terminie licycyjnym cena wywołania wyniosłaby 3/4 sumy oszacowania. Można wprawdzie spekulować, że nieruchomość zostałaby nabyta w pierwszym terminie za taką właśnie kwotę, niemniej na poparcie takich spekulacji nie przedstawiono żadnych przekonujących dowodów. Jeżeliby zaś nie doszło do sprzedaży nieruchomości w pierwszym terminie, na kolejnym cena wywołania uległaby obniżeniu i zgodnie z art. 984 § 1 k.p.c. wyniosłaby 2/3 sumy oszacowania. Nawet wówczas jednak nie ma gwarancji, ani żadnych wystarczająco uprawdopodobnionych przesłanek, że doszłoby do nabycia nieruchomości przy tak określonej cenie. Niesprzedanie nieruchomości oznaczałoby natomiast niespłacenie długów i narastanie kwoty odsetek za zwłokę, tj. powiększanie istniejącego zadłużenia powódki, podczas gdy sprzedaż nieruchomości umożliwiła przynajmniej częściową spłatę wierzycieli. O istnieniu szkody nie stanowi również fakt, że aktualny właściciel wystawia ją na sprzedaż. Przedmiotem ogłoszenia jest nie tylko nieruchomość zabudowana o pow. 0,52 ha, której dotyczy pozew, lecz również inne nieruchomości rolne o powierzchni łącznej 15 ha, a także maszyny rolnicze i inwentarz żywy, które do dłużników nie należały. Jak wynika z niekwestionowanych twierdzeń stron, nowy właściciel przeprowadził szereg remontów, których przeprowadzenie co do zasady powinno prowadzić do wzrostu wartości budynków. W konsekwencji fakt wystawienia wyremontowanej nieruchomości objętej pozwem, wraz z innymi nieruchomościami i inwentarzem, do sprzedaży za łączną kwotę 2.000.000 zł nie świadczy jeszcze o tym, że nieruchomość objęta pozwem w stanie, w jakim znajdowała się w dacie licytacji, zostałaby rzeczywiście sprzedana za kwotę wyższą niż uzyskana w toku egzekucji.

W konsekwencji, twierdzenie o szkodzie i rozmiarze szkody, jaką miała ponieść powódka w wyniku zaniżenia sumy oszacowania, uznał Sąd Okręgowy za nieudowodnione. Niewykazanie faktu powstania szkody wyłącza możliwość uwzględnienia powództwa również przeciwko W. S. (1). Wyklucza to także odpowiedzialność P. K. i Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Okręgowego w O., nawet gdyby uznać, że po stronie tego pierwszego doszło do niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu czynności opisu i oszacowania.

Uwzględniając trudną sytuację materialną powódki, ujawnioną w złożonym oświadczeniu majątkowym, na podstawie art. 100 k.p.c., nie obciążano jej kosztami procesu na rzecz pozwanych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie o oddaleniu powództwa, zarzucając naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego - tj. art. 77 ust. 1 Konstytucji RP poprzez przyjęcie, że powódka jako przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa powinna wykazać szkodę, podczas gdy odpowiedzialność ta opiera się na zasadzie ryzyka, co wyłącza konieczność udowodnienia szkody;

2. przepisów prawa procesowego:

- art. 48 i 27 k.p.c. poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w O. podczas, gdy pozwanym był między innymi Prezes Sądu Okręgowego w O., czyli zwierzchnik sędziego rozpoznającego sprawę oraz funkcjonariuszy Sądu Rejonowego w S. i Sądu Okręgowego w O.,

- art. 233 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przy ocenie okoliczności faktycznych sprawy regulacji art. 759 § 2 k.p.c. i pominięcie, że Sąd Rejonowy sprawuje nadzór jurysdykcyjny i kontrolę nad działaniami komornika z urzędu.

Mając powyższe na uwadze powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylnie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu Sądowi Okręgowemu, np. w W..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Za bezzasadny należało uznać w pierwszej kolejności zarzut natury procesowej mogący skutkować nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 kpc) naruszenia art. 48 kpc. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego samo pozostawanie sędziego w określonym stosunku prawnym z jedną ze stron, w szczególności pozostawanie w stosunku pracy, nie stanowi wystarczającej podstawy do wyłączenia tego sędziego z mocy ustawy. Konieczne jest bowiem wykazanie, że wynik sprawy oddziałuje na prawa lub obowiązki sędziego (zob. wyrok SN z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 3/99, OSNP 2000, nr 17, poz. 664). Takich argumentów powódka nie podnosiła, a tym bardziej ich nie wykazywała. Zarzut naruszenia art. 27 kpc jest oczywiście nietrafny i pozostaje bez związku dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia.

Za bezzasadny należy też uznać rzut naruszenia art. 233 kpc. Ustalenia Sądu I instancji są prawidłowe, a ocena dowodów dokonana została bez przekroczenia zasady określonej w art. 233 kpc. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje poczynione ustalenia faktyczne i przyjmuje je za własne.

Sąd Apelacyjny nie dostrzega też zarzucanych przez skarżącą uchybień w zakresie stosowania prawa materialnego.

Skarżąca prezentuje pogląd, że podstawą prawną jej roszczenia odszkodowawczego wobec komornika, biegłego jak i Sądu Rejonowego jest art. 77 ust. 1 Konstytucji. Tego stanowiska nie sposób podzielić.

W przypadku biegłego nie można go uznać za organ władzy publicznej, a jego odpowiedzialność deliktowa została przesądzona wyrokiem sądu karnego, którym sąd cywilny jest związany.

Z kolei co do możliwości oparcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej wyłącznie na art. 77 ust. 1 Konstytucji, to byłoby to uzasadnione jedynie w okresie od 19.10.1997 r. (data wejścia w życie Konstytucji) do 1.09.2004 r. (data wejścia w życie zmian Kodeksu cywilnego). Od czasu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/2000 w judykaturze utrwalił się pogląd, że przy ocenie prawnej zdarzeń, które miały miejsce po wejściu w życie Konstytucji, jej art. 77 ust. 1 wyznacza rozumienie art. 417 k.c. Innymi słowy podstawą rozważań odszkodowawczych jest art. 417 k.c., ale interpretowany zgodnie z art. 77 ust. Konstytucji.

Nadto art. 77 ust. 1 Konstytucji RP winien być interpretowany ściśle jako podstawa odpowiedzialności za szkody wyrządzone niezgodnym z prawem "działaniem" organu władzy publicznej. Analiza brzmienia art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego wskazuje, że ustawodawca konstytucyjny jednoznacznie określił zdarzenie rodzące konstytucyjne prawo do wynagrodzenia szkody, przez skreślenie z tekstu obecnego art. 77

ust. 1 formy "lub zaniechania". Nie można więc przyjąć, aby pojęcie "działanie" nie zostało zdefiniowane w Konstytucji, a zatem nie należy go rozumieć jako działanie lub zaniechanie. Przyjąć natomiast należy pogląd mający oparcie w wykładni logiczno-językowej art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz w Kodeksie cywilnym, który wyraźnie odróżnia działanie od zaniechania, (art. 353 § 2, art. 361, 371, 17 § 2 i inne). Tym samym nie istnieje konstytucyjne prawo do odszkodowania za zaniechania (por. uchwała SN z dnia 24.11.2005 r. III CZP 82/05, wyrok SN z dnia 5.12.2007 r. I CSK 273/07). Powódka zaś zarzucając bezprawne działanie Sądowi Rejonowemu podnosiła, że nie wstrzymał on egzekucji i nie udzielił pomocy dłużnikom. Również bezprawne działanie komornika miałyby polegać na niedokonaniu określonych czynności do których zobowiązany był na mocy art. 947 kpc i § 128 - 132 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 09.03.1968 r. w sprawie czynności komorników (Dz. U. 1968.10.52).

Oznacza to, że podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S. - może być jedynie art. 417 § 1 k.c., zaś komornika i Sądu Okręgowego w O. – art. 23 ust. 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Solidarna odpowiedzialność Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w O. pozostaje w związku z ustrojową pozycją komornika sądowego, który jest funkcjonariuszem publicznym działającym w imieniu Państwa.

Podstawą (zasadą) odpowiedzialności komornika z art. 23 ustawy jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności. Nie jest to odpowiedzialność na zasadzie winy. Wbrew zarzutom skarżącej nie jest to również odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, gdyż przyjęcie i zastosowanie takiej odpowiedzialności jest możliwe tylko w wypadkach przewidzianych przez ustawę, która przewiduje jednocześnie możliwość uwolnienia się od tej surowej odpowiedzialności, wskazując przesłanki egzoneracyjne (por. H. Ciepła, J. Skibińska - Adamowicz, Status prawny..., s. 19 i n.; wyrok SN z 6 kwietnia 2006 r., IV CSK 6/2006, LexPolonica nr 404421, M.Prawn. 2006, nr 9, s. 458, z 16 marca 2007 r., III CSK 381/2006, LexPolonica nr 1810817, OSNC 2008, nr 2, poz. 28). Do przyjęcia odpowiedzialności komornika z art. 23 wystarcza sama niezgodność z prawem działania lub zaniechania komornika. Przez działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem należy rozumieć niezgodność z normami prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, tj. z Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a także niezgodność z prawem Unii Europejskiej (por. H. Ciepła, J. Skibińska - Adamowicz, Status prawny..., s. 16 i n.). W wyroku z 23 września 2003 r. (K. 20/2002, LexPolonica nr 363358, OTK ZU 2003, nr 7, poz. 76) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że niezgodność z prawem należy ujmować obiektywnie, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Niezgodności tej nie można natomiast ujmować jako działania niezgodnego z normami obyczajowymi i moralnymi, określanymi mianem zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów.

Rozważając kwestię bezprawności w piśmiennictwie wskazuje się na celowość odwołania się do art. 7 Konstytucji RP, wedle którego organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (E. Gniewek, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. C.H.Beck, 2006). Tak sformułowana zasada legalności działania organów władzy publicznej nakazuje oceniającemu działanie lub zaniechanie tych organów dokonywać tego każdorazowo w kontekście norm prawnych regulujących dany stosunek publicznoprawny łączący jednostkę z państwem. Zasadniczym kryterium bezprawności będą, zatem konkretne normy prawne. Jednocześnie podkreśla się, że zobowiązaniowy stosunek odszkodowawczy, powstający zgodnie z art. 417 § 1 kc, jest efektem bezprawności zaistniałej w sferze publicznoprawnej, nie zaś na gruncie stosunków cywilnoprawnych. Bezprawność z art. 417 § 1 kc jak i art. 23 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji nie jest bowiem elementem stosunku cywilnoprawnego lecz stosunku publicznoprawnego. Przyjąć też należy, że przedmiotem deliktu organu władzy publicznej może być jedynie naruszenie konkretnej normy nakazującej (lub zakazującej) dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, nie zaś ogólne cele postępowania i postulaty. W judykaturze i doktrynie ugruntowany jest pogląd, że odpowiedzialność za zaniechanie działania przez władzę publiczną powstaje tylko wówczas, gdy narusza skonkretyzowany w przepisach prawa obowiązek, którego wykonanie wyłączałoby powstanie szkody. Nie powstaje zaś na skutek nieskorzystania z kompetencji (wyrok SN z dnia 5.08.2004, III CK 332/03, niepublik., wyrok SN z dnia 28.04.2005, III CK 367/04, LEX nr 152313).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy nie sposób wskazać konkretnej normy prawnej, której zastosowanie, bądź zaniechanie zastosowania, przez komornika lub Sąd Rejonowy w S. uchybiałoby ustawowym obowiązkom wynikającym z kodeksu postępowania cywilnego bądź cytowanego rozporządzenia. Choć dokonanie

opisu nieruchomości należy w zasadzie wyłącznie do uprawnień komornika, to zgodnie z § 130 ust.3 rozporządzenia komornik może zlecić biegłemu dokonanie czynności niezbędnych dla sporządzenia opisu nieruchomości, co też komornik w toku egzekucji uczynił. Przy dokonywaniu opisu i oszacowania komornik powinien dążyć do zebrania wszelkich danych, które umożliwiają dokładne określenie nieruchomości i jej wartości (§ 131). Przepis ten w ocenie Sądu Apelacyjnego jest rodzajem postulatu i nie nakazuje komornikowi określonych czynności zwłaszcza weryfikacji wyceny nieruchomości dokonanej przez biegłego. Podkreślić należy, że komornik osobiście sporządził opis i dokonał oględzin nieruchomości powódki. Jak wynikało z wyjaśnień biegłej z zakresu szacowania nieruchomości sporządzającej opinię w sprawie I C 380/06 Sądu Okręgowego w O., osoba nie posiadająca odpowiedniej wiedzy fachowej mogła nie zauważyć różnic w opisie nieruchomości zawartym w operacie sporządzonym przez biegłego, a stanem istniejącym faktycznie na gruncie. Dach budynku mieszkalnego w dacie oględzin przez komornika pokryty był śniegiem, powierzchnia budynków była faktycznie inna niż wskazana w dokumentacji projektowej znajdującej się w Starostwie, a budynki gospodarcze były tak połączone ze sobą, że ustalenie ich ilości wymagało dokładnego ich obejrzenia. Nadto dłużnicy pozostali całkowicie bierni w toku egzekucji, nie składali na tym etapie postępowania skarg na czynności komornika, ani nie zaskarżyli dokonanego opisu i oszacowania. Ich działanie ograniczało się do utrudniania biegłemu i komornikowi swobodnego poruszania się po nieruchomości poprzez odmowę zgody na jej dokładne obejrzenie.

Ta bierność powódki i jej męża, jako stron postępowania egzekucyjnego wyklucza też możliwość przypisania bezprawnego działania lub zaniechania Sądowi Rejonowemu w S. w oparciu o obowiązek działania z urzędu na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. Zasada wyrażona w tym przepisie oznacza działanie sądu niezależnie od inicjatywy stron i uczestników postępowania. Jednakże, aby zainicjować to działanie sąd musi mieć jakiegokolwiek sygnały o nieprawidłowościach zaistniałych w toku egzekucji. Postępowanie w tym trybie może inicjować np. prezes sądu, który w ramach sprawowanego nadzoru służbowego przy załatwianiu skarg w postępowaniu administracyjnym, dostrzeże uchybienia merytoryczne w pracy komornika. W takiej sytuacji prezes sądu zawiadamia o tym sąd. Także przy rozpoznawaniu skargi na czynności komornika, sąd w razie dostrzeżenia uchybień nieobjętych skargą powinien z urzędu wydać komornikowi zarządzenie zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji lub usunąć spostrzeżone uchybienia. Generalnie jednak obowiązek sprawowania kontroli nad prawidłowym przebiegiem egzekucji spoczywa przede wszystkim na stronach i uczestnikach postępowania egzekucyjnego, a nawet na osobach trzecich, które są uprawnione do inicjowania nadzoru sądu poprzez wniesienie skargi na czynności komornika.

W konsekwencji należało w całości podzielić ustalenia Sądu I Instancji, co do braku przesłanek wskazujących na odpowiedzialność komornika bądź Skarbu Państwa w oparciu o przytoczone wyżej przepisy.

Sąd Apelacyjny nie podziela też poglądu powódki jakoby nie była ona zobowiązana wykazać istnienia szkody. Zarówno art. 417 § 1 k.c. jak i art. 23 formułuje obowiązek wykazania szkody, jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej.

Art. 23 nie określa samodzielnie przesłanek odpowiedzialności komornika w sensie warunków powstania obowiązku naprawienia szkody. W tym zakresie będą mieć zastosowanie ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej, wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwałę SN z 13 października 2004 r., III CZP 54/2004, LexPolonica nr 369585, OSNC 2005, nr 10, poz. 168). Do przesłanek tych należą: a) szkoda w znaczeniu uszczerbku w dobrach osoby poszkodowanej; b) fakt (zdarzenie), z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (zdarzeniem tym według art. 23 jest niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie komornika); c) związek przyczynowy między faktem (zdarzeniem) a szkodą.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, iż istnienie szkody można by było rozważać w przypadku wykazania, że oszacowana prawidłowo na wyższą kwotę nieruchomość została by z wysokim prawdopodobieństwem sprzedana w toku egzekucji za cenę wyższą niż została rzeczywiście uzyskana. Taki dowód w sprawie nie został przeprowadzony. Przebieg licytacji, nikłe zainteresowania przedmiotową nieruchomością, niewielka ilość transakcji dotyczących nieruchomości tego rodzaju, ewentualne trudności z usunięciem dłużników z domu mieszkalnego (decyzja o wymeldowaniu z dnia 2.07.2008 r. k. 4- 5 akt) oraz możliwość obniżenia ceny wywołania w kolejnych licytacjach, nie dają podstaw, aby podzielić stanowisko powódki.

Również fakt oferowania nieruchomości obecnie do sprzedaży przez nabywcę za łączną kwotę 2.000.000 zł nie świadczy o tym, że nieruchomość w stanie, w jakim znajdowała się w dacie licytacji, została rzeczywiście sprzedana za kwotę wyższą niż uzyskana w toku egzekucji. Przedmiotem oferty jest nie tylko nieruchomość zabudowana o pow. 0,52 ha, której dotyczy pozew, lecz również inne nieruchomości rolne o powierzchni łącznej 15 ha, a także maszyny rolnicze i inwentarz żywy, które do dłużników nie należały. Nowy właściciel przeprowadził też szereg remontów, które spowodowały wzrostu wartości budynków.

W konsekwencji wobec niewykazanie przez powódkę przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanych, które muszą być spełnione łącznie, nie sposób zakwestionować prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 102 kpc w zw. z art. 108 §2 kpc mając na względzie trudną sytuację materialną powódki.